



# GŁOS WYSOKOMAZOWIECKI

BIULETYN INFORMACYJNY STAROSTWA POWIATOWEGO  
W WYSOKIEM MAZOWIECKIEM

ISSN 1644-5708

październik 2015

Nakład: 1700 egz.

Egzemplarz bezpłatny

## DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ



W całej Polsce Dzień Edukacji Narodowej, zwany również Dniem Nauczyciela obchodzony jest tradycyjnie 14 października. Upamiętnia on powołanie do życia Komisji Edukacji Narodowej, jak również pokazuje, jak ważna jest osoba nauczyciela. Dzień ten jest także uhonorowaniem jego ciężkiej pracy na rzecz edukacji. Warto wymienić również datę 5 października, kiedy obchodzony jest Światowy Dzień Nauczyciela – nie wpisał się on jednak znacząco w polską tradycję.

Przykładową relację z obchodów oświatowego święta w wysokomazowieckim „Jagiellończyku” zamieszczamy na stronie 2.

## ZA ZASŁUGI DLA SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Minister Andrzej Halicki wręczył w Białymstoku Odznaki Honorowe za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego licznej grupie samorządowców z Podlasia.

– Polski model samorządowy może być wzorem dla całej Europy – powiedział szef Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji podczas uroczystości wręczenia Odznak Honorowych za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku.

Minister przypomniał także, że Odznaka jest nagrodą za pracę i służbę dla samorządu terytorialnego, traktowanego jako część administracji – „To odznaczenie ma łacińską maksymę, która po polsku brzmi praca wszystko zwycięży. Dziś dziękuję za wkład, za wysiłek na rzecz samorządu. To odznaczenie to także zobowiązanie do budowania przyszłości nie tylko tego regionu, ale całej Polski”.

Podczas Gali Odznakę Honorową za Zasługi dla Samorządu terytorialnego odebrało 27 samorządowców z województwa podlaskiego, wśród których nie zabrakło samorządowców z powiatu wysokomazowieckiego. Odznaki otrzymali: BOGDAN ZIELIŃSKI – starosta wysokomazowiecki od 2005 r., wcześniej radny i sekretarz gminy Kulesze Kościelne; MAREK KACZYŃSKI – wójt gminy Nowe Piekuty od 1994 r., w latach 1997-2001 poseł na Sejm RP, radny woj. podlaskiego w latach 1998-2002 i JÓZEF ZAJKOWSKI – wójt gminy Sokoly od 1990 r.



## MUZYKUJĄCE RODZINY SPOTKAŁY SIĘ W SZEPIETOWIE



Już po raz ósmy Gminny Ośrodek Kultury w Szepietowie przy wsparciu finansowym Starostwa Powiatowego w Wysokiem Mazowieckiem zorganizował Powiatową Biesiadę Rodzin Muzykujących. Impreza odbyła się w niedzielę, 4 października.

Na scenie widowiskowej swoje programy artystyczne zaprezentowały rodziny: Boreckich z Wysokiego Mazowieckiego, Berbachowskich z Zambrowa, Kowalczyków z Szepietowa, Rybickich z Nowych Piekut, Pacholskich z Wysokiego Mazowieckiego i Wojciechowskich z Wysokiego Mazowieckiego.

Publiczność miała okazję do wysłuchania i podziwiania prezentacji wokalnych, instrumentalnych oraz wokально-instrumentalnych utworów takich jak: „The best”, „Milion białych róż”, „Miód malina”, polka, oberek, „Trojki Dwie”, „Bombonierka”, „Zawsze tam gdzie ty”, „Co mi Panie dasz”, „Kolorowe jarmarki”, „To był świat w zupełnie starym stylu” i wiele innych.

Po występach Tomasz Paduch – Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Szepietowie wręczył każdej rodzinie pamiątkowy dyplom, oraz nagrody w postaci kosza wiklinowego wypełnionego słodkościami.

Na zakończenie imprezy wszyscy występujący stworzyli jeden zespół i wykonali wspólnie kilka utworów m. in. piosenkę „Hej sokoły” oraz marsz weselny.



## Szanowni Państwo!

W ostatnim czasie Powiat Wysokomazowiecki został dostrzeżony przez branżowe pismo

samorządowe „Wspólnota” w kilku istotnych dziedzinach. Pomimo tego, iż znajdujemy się na tzw. ścianie wschodniej, to możemy skutecznie konkurować na wielu płaszczyznach z pozostałą częścią kraju. Mimo, iż zajmujemy 112 miejsce (dane za 2014 r.) w kraju pod względem dochodu na mieszkańca, to zajęliśmy 12 pozycję (najwyższą z województwa podlaskiego) w wydatkach na infrastrukturę drogową. Jesteśmy też na 10 miejscu wśród wszystkich powiatów w Polsce, jeśli chodzi o najwyższą zdolność kredytową. Jest to spowodowane rozsądną polityką finansową powiatu. Staramy się jak najwięcej inwestować i nie „przejadać” skromnych środków finansowych. Świadczyć o tym może choćby 10 miejsce w kraju wśród powiatów o najniższych nakładach na administrację. Te wszystkie rankingi pokazują niezłomnie, iż pomimo niesprzyjającego otoczenia, udaje się nam skutecznie walczyć o poprawę warunków życia codziennego naszych mieszkańców. Takie działania zamierzamy dalej prowadzić.

W niedzielę 25 października odbędą się w Polsce wybory parlamentarne. Wybierac będziemy posłów i senatora. Zwracam się z apelem do Państwa o masowy udział w tym „święcie demokracji”. Pomimo zniechęcenia obecną rzeczywistością, a może właśnie dlatego, powinniśmy wszyscy dać wyraz swojemu przekonaniu, że może i powinno być lepiej. Możemy zmienić otaczającą nas rzeczywistość tylko i wyłącznie poprzez udział w wyborach. Apeluję również, aby w wyborach do Sejmu i Senatu oddać swój głos na osobę związaną z naszą wiarą, tradycją, naszymi przekonaniem. W przypadku posła na Sejm RP wybierzmy osobę związaną z naszym powiatem wysokomazowieckim: który jest jedynym z nas, zna i rozumie nasze potrzeby i oczekiwania, który godnie będzie nas reprezentował. Do zobaczenia przy urnach wyborczych.

Z poważaniem  
Bogdan Zieliński  
Starosta Wysokomazowiecki

## DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ



### By docenić ich trud...

„Nauczyciel to ten, który nie wtłacza, a wyzwala, nie ciągnie, a wznosi, nie ugniata, a kształtuje, nie dyktuje, a uczy, nie żąda, a zapytuje”.

Słowa profesora Jana Legowicza przyświecały uroczystości związanej z obchodami Dnia Edukacji Narodowej w Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Kazimierza Jagiellończyka w Wysokiem Mazowieckiem. Wśród zaproszonych gości znaleźli się: Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej – Jacek Bogucki, Wicestarosta Powiatu Wysokomazowieckiego – Leszek Gruchała, Przewodniczący Rady Rodziców – Andrzej Laskowski, Zastępca Przewodniczącego Rady Rodziców – Piotr Woroszył, Sekretarz Rady Rodziców – Marzena Drewnowska, Skarbnik Rady Rodziców – Krzysztof Bruszewski oraz nauczyciele emerytowani. Uroczystość rozpoczęła wicedyrektor p. Aldona Dołubizno, podkreślając w swym wystąpieniu, że praca nauczyciela to nie etat – to świadomie podejmowane wyzwanie, by w umysłach, duszach i sercach młodych ludzi, w myśl platońskiego idealizmu budzić uśpione dobro, piękno i prawdę – oraz uzupełnić to pokładami wiedzy, co w konsekwencji zaprowadzi ich do dobrze rozumianego sukcesu natury naukowej ale również etycznej. By do-

cenić i podkreślić zaangażowanie w działalność oświatową, Rada Powiatu przyznała nagrody, które wręczył wicestarosta Leszek Gruchała, nagrodzeni to – dyrektor szkoły Ryszard Łukasz Flanc, Joanna Piekutowska oraz Krzysztof Fedorowski. Wicestarosta gratulując nagrodzonym, wyraził również uznanie wszystkim pedagogom, którzy przyczynili się do podnoszenia poziomu nauczania i utrzymywania tradycyjnego modelu Liceum. Dyrektor szkoły – Ryszard Łukasz Flanc w swym przemówieniu wyraził uznanie za wkład w realizację procesu nauczania, wychowania, kształtowania wśród uczniów postaw moralnych i patriotycznych. Złożył wszystkim życzenia sukcesów w pracy zawodowej, radości w życiu osobistym, społecznego uznania i urzeczywistnienia marzeń, podkreślił zaangażowanie rodziców we współpracę ze szkołą, docenił również pracę pedagogów – Nagrody Dyrektora Szkoły otrzymali: Tomasz Buczyński, Ewelina Dąbrowska, Dorota Grabińska, Małgorzata Kamińska-Pliszka, Halina Kietlińska, Marzanna Kisielewska, Magdalena Lewocz-Muszyńska, Wojciech Ogrodnik, Tomasz Ostrowski, Urszula Piekutowska, Elżbieta Włodkowska. Nagrody otrzymali również pracownicy obsługi i administracji – Krystyna Grabowska, Danuta Kalinowska, Hanna Zaremba, Dorota Jabłońska, Jadwiga Jabłońska, Ryszard Kulesza, Jadwiga Pasko oraz Krystyna Szymborska. Głos zabrali także zaproszeni goście – poseł Jacek Bogucki – skierował słowa uznania dla działalności pracujących w Jagiellończyku nauczycieli, podkreślił doniosłość roli jaką odgrywają w życiu młodych ludzi, złożył również życzenia wszystkim pracownikom oświaty. W podobnym tonie przemawiał Przewodniczący Rady Rodziców Andrzej Laskowski, dołączając do pełnych ciepła słów słodkie upominki. Nie zabrakło także podziękowań od uczniów, którzy reprezentował przewodniczący – Krystian

Bogusz – w imieniu kolegów wyraził słowa uznania i wdzięczności, składając bukiet kwiatów na ręce dyrektora i wicedyrektor. Całość dopełniła część artystyczna pod kierunkiem Urszuli Piekutowskiej. Dzień Edukacji Narodowej przyniósł wszystkim radość, poczucie dobrze wypełnianej i odpowiedzialnej misji.

Aldona Dołubizno





## Z PRAC RADY, ZARZĄDU I KOMISJI POWIATU



**30 września br.** pod przewodnictwem **Bogdana Zielińskiego – przewodniczącego zarządu** odbyło się **25 posiedzenie Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego V kadencji.**

Zarząd powiatu podjął uchwały w sprawie: a) udzielenia pełnomocnictwa dyrektorowi Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach do złożenia wniosku do Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych inwestycji „Przebudowa szybu windowego wraz z montażem windy na potrzeby osób niepełnosprawnych w istniejącym budynku Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach”, b) ogłoszenia konsultacji projektu rocznego programu współpracy powiatu wysokomazowieckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2016, c) zaopiniowania przebudowy mostu przez rzekę Ślinę w miejscowości Bruszewo w ciągu drogi powiatowej Nr 2046B Ruś Stara – Bruszewo – Stypułki Świącchy w km 2+474 wraz dojazdami, d) przyznania nauczycielom nagród z okazji Dnia Edukacji Narodowej ze specjalnego funduszu nagród. Otrzymali je: Eugeniusz Świącki – dyrektor ZSOiZ w Ciechanowcu, Alicja Bańkowska – dyrektor ZSOiZ w Czyżewie, Andrzej Jamiołkowski – dyrektor ZSZ w Wysokiem Mazowieckiem, Ryszard Łukasz Flanc - dyrektor ZSOiP w Wysokiem Mazowieckiem, Wioletta Gierlachowska - dyrektor ZSR w Krzyżewie, Józef Sokolik – dyrektor CKZ w Wysokiem Mazowieckiem, Elżbieta Powojńska – dyrektor PPP w Wysokiem Mazowieckiem, Joanna Piekutowska – ZSOiP w Wysokiem Mazowieckiem, Krzysztof Fedorowski – ZSOiP w Wysokiem Mazowieckiem, Danuta Łupińska – ZSR w Krzyżewie, Monika Felczuk – ZSZ w Wysokiem Mazowieckiem, Agnieszka Bielonko – ZSZ w Wysokiem Mazowieckiem, Michał

Pruszyński – CKZ w Wysokiem Mazowieckiem, Dariusz Zdrojewski – ZSOiZ w Czyżewie, Łukasz Godlewski – ZSOiZ w Ciechanowcu, Jacek Pietkiewicz – ZSOiZ w Ciechanowcu i Justyna Maria Perkowska – PPP w Wysokiem Mazowieckiem; e) udzielenia upoważnienia dyrektorowi Zespołu Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Wysokiem Mazowieckiem do dokonywania w imieniu Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego wszelkich czynności związanych z realizacją projektu, pt. „KROK W PRZYSZŁOŚĆ – program podnoszenia kompetencji uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół Zawodowych im. St. Staszica w Wysokiem Mazowieckiem poprzez realizację staży zawodowych”, f) udzielenia upoważnienia dyrektorowi Centrum Kształcenia Zawodowego w Wysokiem Mazowieckiem do dokonywania w imieniu Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego wszelkich czynności związanych z realizacją projektu „Kształcenie zawodowe młodzieży na rzecz konkurencyjności podlaskiej gospodarki – poza ZIT BOF”, g) zmian w budżecie powiatu na 2015 rok, przekazania inwestycji pn. „Centrala grzewcza z pompami ciepła i kolektorami słonecznymi w budynkach Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu”; h) przekazania inwestycji pn. „Centrala grzewcza z pompami ciepła i kolektorami słonecznymi w budynkach internatu Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu, i) przekazania inwestycji pn. „Centrala grzewcza z pompami ciepła i kolektorami słonecznymi w budynkach Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie”; j) wskazania przedstawicieli Powiatu Wysokomazowieckiego w Stowarzyszeniu „Łomżyńskie Forum Samorządowe”.

**Zarząd powiatu** zapoznał się i zaakceptował dokumentację dotyczącą zasad odśnieżania i zwalczania śliskości dróg powiatowych w sezo-

nie 2015-2016 przygotowaną przez Zarząd Dróg Powiatowych w Wysokiem Mazowieckiem.

**Zarząd powiatu** rozpatrzył pismo Wojewódzkiego Związku Hodowców Koni z siedzibą w Białymstoku dotyczące współorganizacji wystawy.

**Zarząd powiatu** rozpatrzył pismo organizatorów programu „Bezpieczna Podróż”, mającego na celu ograniczenie skutków trwałych następstw wypadków komunikacyjnych w sprawie włączenia się w jego realizację.

**Zarząd powiatu** zapoznał się z odpowiedzią Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie przebudowy drogi krajowej nr 66 Zambrów – Bielsk Podlaski - Połowce na odcinku przebiegającym przez miasto Wysokie Mazowieckie oraz odpowiedzią Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w sprawie kontynuacji przebudowy i rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 690 na odcinku Ciechanowiec – Ostrożany.

**7 października br.** pod przewodnictwem **Bogdana Zielińskiego – przewodniczącego zarządu** odbyło się **26 posiedzenie Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego V kadencji.**

**Zarząd powiatu** podjął uchwały w sprawie: a) upoważnienia kierowników jednostek organizacyjnych powiatu do zaciągania zobowiązań z tytułu umów, których realizacja w roku 2016 i latach następnych jest niezbędna do zapewnienia ciągłości działania jednostki i termin zapłaty upływa w 2016 roku, b) zmian w budżecie powiatu na 2015 rok, udzielenia upoważnienia dyrektorowi Centrum Kształcenia Zawodowego w Wysokiem Mazowieckiem do dokonywania w imieniu Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego wszelkich czynności związanych z realizacją projektu „Mobilność kadry edukacji szkolnej”, realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER) pt.: „Otwieramy się na współpracę międzynarodową. Kurs językowy dla pracowników Centrum Kształcenia Zawodowego w Wysokiem Mazowieckiem”.

**Zarząd powiatu** rozpatrzył i pozytywnie zaopiniował projekt uchwały Rady Powiatu Wysokomazowieckiego w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2015 rok.

**Zarząd powiatu** rozpatrzył wniosek burmistrza Miasta Wysokie Mazowieckie w sprawie ustanowienia nagród lub wyróżnień starosty wysokomazowieckiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

**Zarząd powiatu** zapoznał się z informacją o działalności Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach za 2015 rok.

**Zarząd powiatu** zapoznał się z Informacją o sytuacji na rynku pracy powiatu wysokomazowieckiego w okresie 8 miesięcy 2015 roku.

**Zarząd powiatu** zapoznał się z informacją o stanie realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2014 /2015.

JB



## STRAŻ INTERWENIOWAŁA



We wrześniu 2015 r. na terenie powiatu wysokomazowieckiego odnotowano 31 zdarzeń, w których uczestniczyło 80 załóg – 319 strażaków z Państwowej i Ochotniczych Straży Pożarnych. W wyniku zdarzeń rannych zostało 9 osób, odnotowano dwie ofiary śmiertelne. Straty oszacowano na ok. 2 mln 166 tys. zł.

### Wybrane zdarzenia

**7 września o godz. 15<sup>38</sup>** do SK KPPSP Wysokie Mazowieckie wpłynęło zgłoszenie od Pogotowia Ratunkowego o wypadku samochodowym w miejscowości Wykno Stare. Na miejsce zdarzenia zadysponowano dwa zastępy z JRG oraz OSP Kulesze Kościelne. Po przybyciu na miejsce zastępów JOP stwierdzono, że nie doszło do wypadku samochodowego, lecz do wystrzału opony w kole zdjętym z przyczepy rolniczej podczas jego pompowania. Zdarzenie to miało miejsce na prywatnej posesji. Mężczyzna, który wykonywał tą czynność leżał przytomny, z raną otwartą nogi. Poszkodowanym zajął się ZRM, który przybył jednocześnie z zastępami JOP. Lekarz zdecydował o zadysponowaniu na miejsce zdarzenia LPR. KDR polecił o wyznaczenie i zabezpieczenie lądowiska dla śmigłowca. Z chwilą przybycia LPR ZRM przekazał poszkodowanego, którego zabrano do szpitala.

**24 września o godz. 22<sup>29</sup>** Dyżurny Powiatowego Stanowiska Kierowania otrzymał informację o pożarze budynków gospodarczych w miejscowości Bruszewo, gmina Sokoły. Na miejsce zdarzenia zadysponowane zostały: cztery zastępy z JRG Wysokie Mazowieckie, dwa z OSP KSRG Sokoły, dwa z OSP KSRG Kulesze Kościelne, jeden z OSP KSRG Bruszewo oraz zastęp z OSP KSRG Stara Ruś. Po dojeździe na miejsce pierwszych JOP stwierdzono, że pali się kompleks budynków gospodarskich (pożar na około 90% powierzchni), właściciele wraz z mieszkańcami miejscowości wyprowadzali bydło z palącej się obory. Zabudowania murowane kryte blachą (stodoła-obora) w kształcie litery h (55x45 m) oraz dwa garaże: w pierwszym znajdował się sprzęt rolniczy, który uległ spaleni, drugi z wydzieloną chlewnią (ze sklepieniem); z garażu tego ewakuowano sprzęt rolniczy, w chlewni znajdowały się dwa tuczniaki, które padły na skutek pożaru. Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, w pierwszym etapie na ewakuacji zwierząt z obory i sprzętu rolniczego z garażu, wprowadzając jednocześnie prądy wody w obronę, następnie, wraz z przyjazdem kolejnych jednostek wprowadzano następną prąd wody. W najbardziej rozwiniętej fazie pożaru podawano sześć prądów wody. Po zlokalizowaniu pożaru przystąpiono do prac rozbiórkowych polegających głównie na rozbiórce konstrukcji dachu (w tym również przy użyciu podnośnika). Przy pomocy ciągników i przyczep wywożono nadpaloną słomę na pobliskie pole gospodarza, na którym to dodatkowo przelewano je wodą, słomę zrzucaną przez ratowników ręcznie widłami na przyczepy. Uratowano: bydło z palącej się obory (około 60 krów dojnych i 20 cieląt),

2 silosy zbożowe zewnętrzne ze zbożem, sieczkarnię do kukurydzy, przewracarkę, agregat uprawowy, owijkę do beł, 2 ciągniki, opryskiwacz, zabudowania gospodarcze sąsiada oddalone o około 4 m. Podczas działań lekkim wypadkowi uległ strażak OSP podczas ewakuacji zwierząt. W godzinach rannych na miejsce działań przybyli przedstawiciele środków masowego przekazu (TVN24).

**25 września o godz. 16<sup>26</sup>** do Powiatowego Stanowiska Kierowania wpłynęło zgłoszenie o zdarzeniu drogowym, do którego doszło w miejscowości Wyliny-Ruś, gmina Szepietowo. Do zdarzenia zadysponowano dwa zastępy z JRG Wysokie Mazowieckie i dwa z OSP KSRG Szepietowo. Po przybyciu na miejsce stwierdzono, że samochód osobowy z niewiadomych przyczyn na prostym odcinku drogi zjechał na lewy pas jezdni, następnie do rowu i uderzył prawym bokiem w drzewo. Pojazd z chwilą przybycia służb ratowniczych znajdował się w pozycji na kołach, a poszkodowany kierowca (podróżował sam) leżał na tylnym oparciu fotela z zakleszczoną nogą. Zespół Ratownictwa Medycznego przybył na miejsce zdarzenia jednocześnie z zastępami JOP i zajął się poszkodowanym. Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu dopływu prądu z akumulatora. Jednocześnie ratownicy przy pomocy sprzętu hydraulicznego uwolnili poszkodowanego kierowcę. Obecny na miejscu zdarzenia lekarz ZRM stwierdził zgon. Dalsze działania przejęła grupa dochodzeniowo-śledcza policji oraz przybyły na miejsce zdarzenia prokurator. Na czas trwania akcji DK 66 była całkowicie zablokowana, a policja wyznaczyła objazd.

TS

## KRONIKA POLICYJNA



We wrześniu 2015 roku w powiecie wysokomazowieckim doszło do 4 wypadków drogowych i 35 kolizji drogowych. Policjanci na drogach naszego powiatu zatrzymali 15 nietrzeźwych kierowców.

– 18 września około godziny 13.00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Wysokim Mazowieckim otrzymał informację o tragicznym wypadku, do którego doszło w miejscowości Kalinowo Nowe w gminie Kulesze Kościelne. Na wskazane miejsce natychmiast pojechali mundurowi. Tam wstępnie ustalili, że kierujący ciągnikiem rolniczym z przyczepą 56-latek wykonując prace drogowe związane z naprawą

nawierzchni drogi, w nieustalonych na razie okolicznościach przejechał przednim lewym kołem przyczepy pracującego obok 45-letniego mężczyznę. 45-latek zginął na miejscu. Jak się okazało siedzący za kierownicą ursusa mężczyzna był pijany. Badanie alkometrem wykazało 1,4 promila alkoholu w jego organizmie. Mundurowi zatrzymali 56-latkę, który trafił do policyjnego aresztu. Teraz wysokomazowieccy policjanci szczegółowo wyjaśniają przyczyny i okoliczności tego tragicznego wypadku.

– 21 września br., po południu dyżurny wysokomazowieckiej Policji został powiadomiony o zdarzeniu drogowym, do którego doszło w pobliżu miejscowości Koboski w gminie Nowe Piekuty. Na miejsce natychmiast skierowani zostali policjanci. Tam mundurowi wstępnie ustalili, że 77-letni kierowca ciągnika rolniczego jechał z podczepionym siewnikiem w kierunku miejscowości Poświętnie. W pewnej chwili kierujący rozpoczął manewr skrętu w lewo w drogę gruntową. W tym czasie jadący za traktorem

ciężarową scanią 26-latek najprawdopodobniej próbował go wyprzedzić, w wyniku czego doszło do zderzenia. Siła uderzenia była tak duża, że ciągnik przełamał się na dwie części. Na skutek zdarzenia 77-latek trafił do szpitala. Na szczęście nic poważnego mu się nie stało.

– 25 września br., około godziny 16.20 dyżurny wysokomazowieckiej Policji otrzymał informację o wypadku drogowym w rejonie miejscowości Wyliny Ruś, na drodze relacji Szepietowo – Brańsk. Na miejsce natychmiast skierowani zostali policjanci. Z ich wstępnych ustaleń wynika, że 24-letni kierujący renault jechał w kierunku Brańska. W pewnym momencie na prostym odcinku drogi najprawdopodobniej stracił panowanie nad pojazdem, następnie wjechał do rowu i uderzył w drzewo. Niestety w wyniku zderzenia młody kierowca zginął na miejscu. Szczegółowe okoliczności tego tragicznego zdarzenia wyjaśniają wysokomazowieccy policjanci.

AB



## SZKOLENIE ZE ŚMIGŁOWCEM EUROCOPTER EC135

Szkolenia z zakresu przyjmowania statków powietrznych – śmigłowców LPR (Lotniczego Pogotowia Ratunkowego inaczej nazywane też HEMS) przeprowadzone zostały w Wysokim Mazowieckiem 28 września. Część teoretyczną zorganizowano na bazie obiektów Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, zaś praktyczną, nocną – z udziałem śmigłowca i jego załogi – na stadionie miejskim.

Strażacy zdobywali wiedzę i umiejętności praktyczne nie tylko z zakresu bezpieczeństwa podczas przyjmowania śmigłowca HEMS, zasad zachowania się podczas lądowania w dzień i w nocy, z ogólnej budowy maszyny, a także eksploatacji i ewakuacji załogi oraz poszkodowanego ze śmigłowca. Najbardziej widowiskowe były ćwiczenia z lądowania śmigłowca w warunkach nocnych.

Ogółem przeszkolono 61 strażaków, z czego 50. z jednostek OSP KSRG i 11 funkcjonariuszy PSP. W chwili obecnej, już każda jednostka OSP KSRG z terenu naszego powiatu jest dobrze przygotowana do obsługi lądowań śmigłowców w przygodnym terenie lokalizowanym w pobliżu prowadzonej akcji ratowniczej.

TS

## Z „AUTOCHODZIKIEM” WŚRÓD DZIECI



Policjanci wysokomazowieckiej komendy odwiedzają dzieci w przedszkolach i uczniów najmłodszych klas szkół podstawowych na terenie powiatu. W trakcie spotkań funkcjonariusze przypominają najmłodszym zasady bezpiecznych zachowań. Omawiają z dziećmi zasady bezpiecznego korzystania z przejścia dla pieszych i poruszania się po jezdni. W za-

jęciach wykorzystany jest zestaw edukacyjny „Autochodzik”, sfinansowany w ramach projektu pn. KIK 76 „Bezpieczeństwo w ruchu drogowym” realizowanego w związku ze Szwajcarsko-Polskim Programem Współpracy. Poprzez wspólną zabawę dzieci mogą praktycznie poćwiczyć utrwalić zdobytą wcześniej wiedzę.

## POLICJANCI O DOPALACZACH



Wysokomazowieccy policjanci wspólnie z pracownikiem miejscowego Sanepidu odwiedzają młodzież w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Dzięki takim spotkaniom starają się wskazać młodym ludziom, jakie zagrożenia niosą ze sobą substancje niewiadomego pochodzenia i składu, popularnie nazywane dopalaczami. Młodzież ma okazję obejrzeć film profilaktyczny pt. „Antidotum”, który ukazuje zagrożenia spowodowane używaniem alkoholu i substancji psychoaktywnych. Pracownik Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej

przybliża młodzieży, zagrożenia wynikające z używania różnego rodzaju środków, w tym środków zastępczych tzw. dopalaczy. Natomiast przedstawiciele Policji zwracają uczestnikom uwagę na konsekwencje prawne z jakimi muszą się liczyć nieletni sięgający po używki. Tego typu spotkania mają celu nie tylko podniesienie świadomości prawnej związanej z narkomanią, ale także poszerzenie wiedzy młodych ludzi na temat niebezpiecznych konsekwencji zażywania tych substancji.

## „TYDZIEŃ MEDIACJI” Z WYSOKOMAZOWIECKIMI POLICJANTAMI



Wysokomazowieccy policjanci uczestniczą w „Tygodniu Mediacji”. W tym roku obchody rozpoczyna się w poniedziałek 12 października i potrwa do soboty 17 października. Natomiast

Międzynarodowy Dzień Mediacji przypada na 15 października. Całe przedsięwzięcie organizowane jest pod hasłem „Masz prawo do mediacji”. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy

Mediacja to próba doprowadzenia do ugodowego, satysfakcjonującego obie strony rozwiązania konfliktu karnego na drodze dobrowolnych negocjacji prowadzonych przy udziale trzeciej osoby, neutralnej wobec stron i ich konfliktu, czyli mediatora, który wspiera przebieg negocjacji, łagodzi powstające napięcia i po-

maga – nie narzucając jednak żadnego rozwiązania – w wypracowaniu porozumienia.

W związku z obchodami „Międzynarodowego Tygodnia Mediacji” od poniedziałku 12 października do soboty 17 października dyżury będą pełnić także wysokomazowieccy policjanci. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy.

Wysokomazowieccy policjanci dyżurują będą w godzinach 8:00 – 15:00 pod nr telefonu tel. (86) 474 17 21.

## NA TARGACH ZE STOISKIEM PROFILAKTYCZNYM

Wysokomazowieccy policjanci prezentowali swoje stoisko profilaktyczne na trwających w Szepietowie Targach Ogrodniczych i Leśnych. Zwiedzający mogli dowiedzieć się co to są dopalacze, na co należy zwrócić uwagę przed podjęciem pracy za granicą oraz jak ważne jest zapinanie pasów bezpieczeństwa w samochodzie.

W minioną sobotę i niedzielę wysokomazowieccy policjanci prezentowali swoje stoisko profilaktyczne na trwających w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie

Targach Ogrodniczych i Leśnych. Od funkcjonariuszy zwiedzający mogli odwiedzić się, co to są dopalacze, jak działają na organizm człowieka i dlaczego są tak bardzo niebezpieczne. Policjanci starali się również zwrócić uwagę uczestników targów na problem jakim jest „handel ludźmi”. Ta przestępcza procedura jest współczesną formą niewolnictwa. Funkcjonariusze informowali odwiedzających stoisko, na co należy zwrócić uwagę przed podjęciem pracy za granicą, z kim się kontaktować, jakie dokumenty należy posiadać, co należy wiedzieć o ewentualnym

przyszłym pracodawcy. Na swoim stoisku profilaktycznym policjanci prezentowali również symulator zderzeń. Zwiedzający mogli zobaczyć i doświadczyć, co się dzieje z kierowcą lub pasażerem przy gwałtownym hamowaniu, kiedy ma zapięte pasy. Funkcjonariusze przypominali zwiedzającym jak ważne dla naszego bezpieczeństwa jest zapinanie pasów i przewożeniu dzieci w fotelikach. Nawet na krótkich dystansach, bo stłuczka, czy groźny wypadek, może się przytrafić w każdym momencie.



## TO BYŁA TRUDNA KADENCJA



W rozmowie z Głosem Wysokomazowieckim Jacek Bogucki, Poseł na Sejm RP, opowiada o swoich dokonaniach i planach. Komentuje też aktualne wydarzenia polityczne.

**– Prawo i Sprawiedliwość zaprezentowało projekt ustawy pod nazwą Rodzina 500+. Na czym on polega?**

– Nie jest to nowa koncepcja. Już wcześniej zgłaszaliśmy projekty z zakresu polityki prorodzinnej, natomiast teraz przybiera to formę tego projektu, dotyczącego dodatkowej formy wsparcia dla rodziny na wychowanie dzieci.

**– Cyfra 500 w nazwie projektu nie jest przypadkiem.**

– Tak, nie jest to przypadek. 500 zł jest to kwota stała, zryczałtowana, jednakowa dla wszystkich rodzin na każde dziecko. Natomiast nie wszystkim rodzinom będzie ona przysługiwać, ponieważ, żeby skorzystać z pomocy, będzie trzeba posiadać dzieci w wieku do 18 lat. Pomoc przysługiwać będzie na każde dziecko, jednak w przypadku pierwszego dziecka będzie brane również pod uwagę kryterium dochodowe 800 zł na osobę w rodzinie. 1200 zł to kryterium dochodowe w przypadku, gdy w rodzinie jedno z dzieci jest niepełnosprawne. Jednak, co najważniejsze, w przypadku drugiego i kolejnego dziecka nie ma już kryterium dochodowego, więc wszystkie te rodziny otrzymałyby pomoc wynikającą z ustawy 500 zł na każde dziecko.

**– Czy nie spowoduje to przesunięcia środków z innych ważnych pozycji w budżecie?**

– Pieniądze na ten cel mają pochodzić z uszczelnienia systemu podatkowego. Z tego tytułu, według wycieńzeń naszych ekspertów, można uzyskać około 70-80 mld złotych. Tyle tracimy choćby w wyniku wyprowadzania pieniędzy do rajów podatkowych, czy braku opodatkowania hipermarketów, zagranicznych banków.

**– Czy ten projekt wpisuje się w większą ofertę Prawa i Sprawiedliwości dotyczącą polityki prorodzinnej?**

– Jest to jedna z ustaw, którą zapowiedzieliśmy, że przygotujemy jeszcze przed wyborami i przedstawimy parlamentowi do uchwalenia. Oczywiście program polityki prorodzinnej PiS jest szerszy i będzie realizowany po 25 października. Głównym powodem wprowadzania tego typu rozwiązań jest sytuacja demograficzna Polski. Wiele osób wyjechało z Polski na stałe, dlatego, mimo odnotowanego po raz pierwszy od kilkunastu lat dodatniego przyrostu naturalnego, jest nas w Polsce co raz mniej. To jest ostatni moment, by dać sygnał polskim rodzinom, że będą bezpieczne, i młodym ludziom, że jeśli zechcą mieć dzieci, to państwo będzie ich wspierać.

**– Niektórzy wskazują, że skoro Polacy i tak opuszczają kraj, to antidotum na niż demograficzny mogliby być migranci z innych krajów, chociażby uchodźcy. To aktualny temat.**

– Zbrodnią na Narodzie byłoby ekonomiczne wypędzenie Polaków za granicę, a w to miejsce przyjmowanie imigrantów. Jestem jak najbardziej za pomaganiem ludziom, którzy w wyniku wojny musieli opuścić swoje domy, ale ta fala uchodźców to nie do końca są osoby uciekające z terenu wojny. Często dawno opuścili już swoje miejsca zamieszkania, poszukując od lat miejsca dla siebie, i dziś szukają migracji ekonomicznej. Nie jesteśmy w stanie pomóc Polakom, żeby zostali w swoim kraju, a udajemy, że jesteśmy w stanie pomóc innym. Jesteśmy krajem zadłużonym i to kraje bogatsze powinny bardziej pomagać tym ludziom. Przez lata próbowano pomagać Polakom, którzy kiedyś musieli opuścić kraj, chociażby z Kazachstanu, i póki co to nie do końca się udało. Ponadto Polacy obawiają się, że wraz z uchodźcami dotrą do Polski islamscy terroryści i te obawy mogą być uzasadnione.

**– Jak Pan ocenia swoją mijającą kadencję?**

– To była trudna kadencja przede wszystkim dla Polski i Polaków. Trudna też dla nas, parlamentarzystów. Trudna, bo niemal w każdej sferze Polska nie wykorzystwała możliwości rozwoju, które miała. Przeciwnie, w wielu dziedzinach cofaliśmy się. Niektórzy próbują nam wkładać w usta, że twierdzimy, iż Polska jest w ruinie. Nawet jeśli ktoś tak powiedział, to miał na myśli zaniedbania w wielu dziedzinach. Wizualnie nie wyglądamy jak państwo zrujnowane, niektóre drogi, miasta mamy ładne. Niestety te cztery lata to były kolejne setki tysięcy Polaków, którzy wyjechali za granicę, bo w Polsce nie mogli znaleźć pracy, wielu żyje w niedostatku i to jest ruina.

**– Co zrobić, by ich zatrzymać w Polsce?**

– Przede wszystkim wspierać polską przedsiębiorczość, rozwój polskiej gospodarki, walczyć o nią, tak jak to robią inne kraje Europy. W momencie, kiedy my zamykaliśmy stocznie, to Niemcy swoje ochronili. My zamykaliśmy kopalnie, a Francuzi w tym czasie potrafili promować

energię z elektrowni atomowych jako czystą i zdrową, a przecież, jeśli chodzi o zagrożenie dla środowiska, to elektrownie atomowe stanowią największe zagrożenie. To wymaga też prowadzenia polityki rozwoju, która będzie wspierać polskie firmy, która nie dopuści do monopoli- stycznej pozycji obcego kapitału.

**– Co może Pan jeszcze powiedzieć o mijającej kadencji, decyzjach podjętych w jej trakcie, które dotyczyły naszego regionu?**

– To była kadencja szczególnie trudna dla naszego obszaru. Przyjęto politykę rozwoju, polegającą na wsparciu dla dużych miast, największych ośrodków. One mają przyczynić się do rozwoju prowincji, tak zwanej polski B. My mieliśmy zawsze inne podejście.

**– Czyli stawiacie, jako Prawo i Sprawiedliwość, na tzw. "Polskę powiatową"?**

– Stawiamy na zrównoważony rozwój i na wspieranie tych, którym jest trudniej. Tak jest w przypadku ustawy, o której mówiliśmy na początku, ale tak też jest w przypadku całego programu Prawa i Sprawiedliwości. Wychodzimy z założenia, że pomagać należy w pierwszej kolejności tym, którym jest trudniej. Ja postuluję to od 25 lat, od kiedy zająłem się działalnością samorządową, że całość pieniędzy na tworzenie miejsc pracy powinna trafiać na prowincję, do mniejszych ośrodków.

**– Jak przez te cztery lata zmieniła się sytuacja polskiego rolnictwa?**

– Dla rolnictwa to też był bardzo trudny okres. Kary za nadprodukcję mleka, ASF, który zniszczył produkcję trzody chlewnej na terenie województwa podlaskiego.

**– Limity na produkcję mleka, na szczęście, zostały zniesione.**

– Tak, ale kary za nadprodukcję pozostały. Przez trzy lata rolnicy będą te kary płacić. Do tego dochodzą niskie ceny skupu. A my, jako posłowie opozycji, mamy ograniczone możliwości wpływania na rzeczywistość. Mimo tego udało się wpłynąć na kilka decyzji ważnych dla mieszkańców województwa.

**– Jakie to były decyzje?**

– Jestem członkiem komisji finansów w parlamencie. Przez lata pracowałem też nad systemem finansowania samorządów i właśnie w tej dziedzinie udało się obronić pieniądze dla biedniejszych samorządów, tzw. janosikowe, o które bardzo mocno walczyła Warszawa i duże miasta. Chciały, żeby nie było systemu wyrównywania różnic, w którym bogatsze samorządy oddają część dochodów, które wypracują ponad średnią krajową, na rzecz biedniejszych samorządów. To rozwiązanie wypracowaliśmy ponad podziałami politycznymi. Udało się zebrać grupę parlamentarzystów, którzy przyczynili się do utrzymania tego systemu.



## TO BYŁA TRUDNA KADENCJA

– **Ale nie można dziwić się samorządom bogatym, że nie chcą dokładać tym biedniejszym.**

– Stworzono takiego potwora, nagłośniono to mocno w tych dużych miastach. A Warszawa, jeśli dobrze pamiętam, mimo tego systemu, ma dochody trzykrotnie wyższe niż średnia krajowa. A my nie ponosimy odpowiedzialności za to, że nie mamy bogactw naturalnych, wielkich firm, a co za tym idzie - wielkich podatników.

– **Czy coś jeszcze udało się Panu zrobić dla regionu?**

– Druga komisja, w której pracuję, to komisja rolnictwa i rozwoju wsi. Przyczyniłem się również do powstrzymania prywatyzacji Elewaru. Był taki projekt w sejmie, ja zajmowałem się z ramienia klubu tą sprawą. Ustawa z pozoru nic nie znacząca. Mówiono, że dostosowuje ona Polskę do wymagań unijnych, ale w jednym z artykułów próbowano przemycić przeniesienie Elewaru spod nadzoru ministra rolnictwa pod nadzór ministra skarbu. Minister skarbu praktycznie wszystko prywatyzował i zachodziła obawa, że tak będzie również z Elewarrem. Kilka lat temu byłem autorem pomysłu, żeby Polska wystąpiła do Unii Europejskiej o zwiększenie kwot mlecznych. Wtedy kiedy zapowiedziano, że będą one likwidowane, ja wnioskowałem do ministra Sawickiego, żeby ubiegał się o zwiększenie ich o 10% dla Polski rocznie. Minister niestety rozpoczął negocjacje z niższego pułapu i ostatecznie było to zwiększanie kwot mlecznych przez 3 lata o 2%.

– **Okazało się, że to zbyt mało.**

– Rzeczywiście. Była to wina ministerstwa, że tak szybko ustąpiło. W tym roku, a właściwie na przełomie ubiegłego i bieżącego roku zgłosiłem pomysł, jak uniknąć tych kar dla polskich rolników. Niestety, ministerstwo uznało, że nie wprowadzi tego rozwiązania. Chcieliśmy też, żeby tym, którzy płacili kary, zrekompensować to. I po raz kolejny ze strony ministerstwa nie było takiej woli.

– **Taka sytuacja w rolnictwie spowodowała, że rolnicy wyszli na początku tego roku na ulice. Pan często wspierał rolników podczas blokad i protestów.**

– Właściwie to od 1981 roku uczestniczyłem we wszystkich strajkach rolniczych, wspierałem rolników najpierw jako rolnik, potem jako samorządowiec i obecnie jako parlamentarzysta. Rolnicy zawsze wyjeżdżają na ulice dopiero wtedy, gdy jest duży problem nierozwiązany przez państwo. Nie jest tak, że zostawiają swoje gospodarstwa i tak często protestują. Robią to tylko w sytuacjach krytycznych. Niestety, te protesty nie doprowadziły do żadnych pozytywnych rozwiązań. Teraz nadszedł trudny okres. Niskie ceny skupu zbiegły się z koniecznością zapłacenia kar przez tych, którzy produkcję rozwijali, a więc tych, którzy mają najbardziej dynamiczne gospodarstwa, często zadłużone.

– **Czy jest coś jeszcze, co uważa Pan za swój sukces?**

– Wspólnie z rolnikami powstrzymaliśmy stworzenie składowiska odpadów w Wyszonkach-Błoniu. Byłoby ono zbyt blisko zabudowań, drogi w całej okolicy zostałyby zniszczone przez tysiące ciężarówek dowożących odpady. Inna sprawa to koncesja dla telewizji Trwam. Myślę, że w znaczącym stopniu mój głos przyczynił się do tego, że telewizja Trwam jest ogólnodostępna, chociaż nie przeceniam znaczenia mojego głosu w tej sprawie. Polacy protestowali, złożono ponad 2 miliony list z podpisami, organizowano marsze protestacyjne. To wszystko jednak nie przynosiło efektu. Na jednym z posiedzeń komisji sejmowej przedstawiłem wniosek o to, aby odpowiedzialny za to minister oraz Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji udzieliła indywidualnej odpowiedzi każdemu z wnioskodawców na pytanie, dlaczego koncesja nie została przyznana. Zgodnie z prawem, każda instytucja państwowa na każdy wniosek ma obowiązek odpowiedzieć. Kiedy spłynęło już kilkaset tysięcy wniosków, to władza złamała się.

– **Czyli trzeba było posunąć się do środka bardziej konkretnego, bardziej dokuczliwego i dopiero zajęto się sprawą?**

– Pamiętam z posiedzenia komisji, jak przewodniczący KRRiT Jan Dworak zapytał mnie jak sobie wyobrażam, że KRRiT odpowie na każdy wniosek. Powiedziałem wtedy, że nie wyobrażam sobie, ale rada ma obowiązek to wykonać, chyba że koncesja dla telewizji Trwam zostanie przyznana, to wówczas wniosek będzie bezprzedmiotowy i nie będzie potrzeby odpowiedzi na nie. Także na mój wniosek PKP wycofała się z likwidacji przejazdu pociągów na całej trasie Warszawa-Białystok na czas remontu odcinka Sadowne-Tłuszcz. PKP przyjęło rozwiązanie, że zawiesi przejazdy na trasie Warszawa-Białystok i w zamian uruchomi komunikację autobusową. Wydawało mi się to absurdalne. Przecież ludzie jeżdżą też na pośrednich stacjach.

– **W tej sprawie również musiał Pan mocno zabiegać o zmianę decyzji?**

– Przyznam, że tym razem przedstawiciele ministerstwa infrastruktury po jednym spotkaniu, które zorganizowałem, i po wyjaśnieniu na czym polega problem, zmienili decyzję, mimo że ta poprzednia już zaczęła obowiązywać. Zgodzono się, że mój postulat był słuszny.

– **Jak często i w jakich sprawach zdarza się Panu pomagać mieszkańcom naszego regionu?**

– Wiele osób zwraca się z różnymi problemami indywidualnymi do mojego biura. Staram się zachowywać dyskrecję i nie mówić o tych sprawach, bo nie wszyscy sobie tego życzą, ale powiem o jednej, bo może ona dotyczyć większej ilości osób. Pomagałem w ostatnim czasie rolnikom, którzy byli kierownikami w ochotniczej

straży pożarnej. Pobierali oni z tego tytułu niewielkie wynagrodzenie. Ze względu na zawierane z nimi umowy, po kilku latach byli wykluczani z KRUS-u, ponieważ od wynagrodzeń była im pobierana niewielka, kilkunastozłotowa składka do ZUS-u, a to pozbawiało prawa do ubezpieczenia w KRUS-ie człowieka, który przecież pracował społecznie.

– **Wielu obywateli nie stać na pomoc prawną, dlatego liczą m.in. na posłów.**

– Większość moich interwencji to pomoc prawna, bo ona jest potrzebna. Stąd też pomysł Prawa i Sprawiedliwości, żeby utworzyć biura bezpłatnej pomocy prawnej. Jestem pośrednikiem między obywatelem a skomplikowanym prawem, ale również sam pomagam, bo, mimo że nie jestem prawnikiem, to musiałem się nauczyć prawa.

– **Jeśli wyborcy po raz kolejny Panu zaufają, to jakie problemy jeszcze będzie chciał Pan w kolejnej kadencji rozwiązać?**

– Bliskie mi są problemy polskiego rolnictwa, polskiej wsi, miasteczek, naszych terenów. Wiem, jak wiele jest w tych dziedzinach do zrobienia. Myślę, że będę w stanie przekonać większość parlamentarną do tego, co zaczęliśmy, kiedy byłem jeszcze w rządzie Jarosława Kaczyńskiego, czyli do programu wsparcia dla wschodniej części kraju. Program ten później nie był już realizowany. Głównie chodzi o tworzenie miejsc pracy, rozwój gospodarczy. Wówczas ludzie w naszym powiecie, w mniejszych miasteczkach będą mieć swoją szansę. Potrzebna jest zmiana podejścia do rolnictwa. Zauważam, jak zachowuje się władza wobec protestujących rolników w Polsce, a jak jest w innych krajach Europy. U nas, jak rolnicy przyjechali do Warszawy, to władza spotkała się z nimi, naobiecowała i namawiała, żeby rolnicy się rozjechali. A po miesiącu, dwóch, zaczęto wzywać rolników na komisariaty Policji i zarzucać im łamanie prawa i karać. We Francji rolnicy zaprotestowali znacznie ostrzej. Wylewali gnojowicę pod supermarketami, blokowali wejścia do nich. Prezydent Francji pojechał więc do Brukseli i wynegocjował dla rolników ponad 300 milionów euro pomocy. Będziemy zabiegać o interes polskich rolników na forum Unii Europejskiej. Trzeba odkłamać ich wizerunek. Pokazywano w trakcie protestów tylko połowę prawdy, jacy to rolnicy bogaci, jakimi ładnymi ciągnikami przyjechali. W większości własnością tych ciągników są banki, a polscy rolnicy otrzymują znacznie niższe dopłaty niż rolnicy innych państw UE.

– **W takim razie życzę Panu i nam, mieszkańcom regionu, realizacji wszystkich planów. Dziękuję za rozmowę.**

– Dziękuję bardzo.



## IZBY ROLNICZE WCZORAJ I DZIŚ

Pierwsza Izba Rolnicza na ziemiach polskich powstała w zaborze pruskim w roku 1886. Ze zrozumiałych względów nie mogła to wówczas być instytucja zarządzana przez Polaków i pozostająca pod wpływem narodu polskiego.

Po zwycięskiej wojnie z Francją w 1870 r. Prusy umocniły swoją pozycję w Europie. Bismarck zjednoczył Niemcy i rozpoczął frontalną germanizację wschodnich prowincji państwa. Koniunktura gospodarcza, którą przeżywała II Rzesza, objęła również rolnictwo, wzmocniła jednak głównie element niemiecki.

Polacy na terenach włączonych do Prus w wyniku zaborów mieli przeciwko sobie zarówno siłę państwa, jak i przewagę gospodarczą Niemców. Bronili się, jak mogli. To właśnie w poznańskim powstały pierwsze polskie kółka rolnicze, kasy pożyczkowe, koła gospodyń wiejskich, szkoły rolnicze. Sieć ich objęła najaktywniejszą część zamoznego chłopstwa w tym regionie. Placówki te przyczyniły się w poważnym stopniu do podwyższenia poziomu gospodarstw polskich, a tym samym potrafiły skutecznie oprzeć się przewadze niemieckiej ekspansji, często stawały się ośrodkiem walki z germanizacją i opoką polskości na tych terenach.

Nie mogła tej roli pełnić wówczas Poznańska Izba Rolnicza jako powołana przez rząd II Rzeszy instytucja samorządu wiejskiego. Z litery prawa należeli do niej również polscy rolnicy, ale nie mogli sprawować w niej władzy. Sytuacja ta utrzymała się do czasu odzyskania niepodległości i powrotu Wielkopolski w granice II Rzeczypospolitej.

Naczelną Radą Ludową po zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim uznana za celowe dalsze istnienie na tym terenie izby rolniczej. Należało tylko zmienić jej kierownictwo. Dekretem z dnia 13 stycznia 1919 r. NRL zarządziła wybory do nowych władz Izby, w wyniku których wybrany został polski zarząd Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

W innych regionach Polski nie istniały dotąd jakiegokolwiek formy samorządu rolniczego. Obradujący nad ustawą zasadniczą niepodległej Polski parlamentarzyści uznali, że poznański przykład powinien być upowszechniony w całym kraju i w Konstytucji Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921 r. znalazła się zapowiedź powołania izb rolniczych w innych regionach. Rozpoczęły się prace nad sformułowaniem określonych norm prawnych. Podstawą powołania kilkunastu następnych – obok wielkopolskiej – izb rolniczych stało się Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. Najpierw powstały: Pomorska IR z siedzibą w Toruniu i Śląska IR w Katowicach, a jakiś czas później również izby: Łódzka, Kielecka, Lubelska, Białostocka, Wielieńska, Wołyńska i Lwowska.

Działalność izb rolniczych w II Rzeczypospolitej trwała do II wojny światowej. W warunkach okupacji zostały zawieszane wszystkie oficjalne formy działania instytucji polskich na terenie Polski. Po wojnie nowe władze nie dążyły do odrodzenia wiejskiego samorządu rolniczego, bowiem jego istnienie nie było zgodne z koncepcją centralistycznego zarządzania krajem. Dekretem Krajowej Rady Narodowej z 1946 r. izby rolnicze zostały formalnie rozwiązane. Przez cały okres istnienia PRL, mimo stopniowego demokratyzowania życia kraju po roku 1956, nie powrócono do formuły samorządu rolniczego na wsi.

Nawiązano do tej koncepcji dopiero po dokonanej w Polsce zmianie systemu politycznego w roku 1989. Od 1990 r. do Sejmu RP wpływać zaczęły różne projekty poselskich i rządowych ustaw w sprawie izb rolniczych. Na początku 1994 r. włączył się w sprawę Centralny Ośrodek Badania Opinii Społecznej, rozpisując wśród wybranych losowo mieszkańców wsi ankietę nt. potrzeby powołania izb. Ponad 40% ankietowanych wyraziło poparcie dla tej idei. Jednocześnie działali w tym kierunku związani z rolnictwem ludzie nauki, polityki i przedstawiciele administracji rządowej. By zacerpnąć z najlepszych wzorców wzięli udział w seminariach zorganizowanych nt. pracy izb w 1992 r. we Francji i w 1993 r. w Niemczech. W grudniu 1994 r. odbyła się ogólnopolska konferencja, na której dokonano prezentacji głównych założeń powołania i funkcjonowania izb rolniczych w Polsce. Przez okres trzech kwartałów następnego roku w podkomisji sejmowej złożonej z posłów i ekspertów trwały prace nad opracowaniem jednolitego tekstu ustawy o izbach rolniczych. W dniu 14 grudnia 1995 r. Sejm RP uchwalił "Ustawę o Izbach Rolniczych". Ogłoszenie ustawy nastąpiło 4 stycznia 1996 r.

**W dniu 1 lutego 1999 r. na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu delegatów z byłych wojewódzkich izb rolniczych w Białymstoku, Łomży i Suwałkach, powołano Podlaską Izbę Rolniczą z siedzibą w Białymstoku.**

Rady Powiatowe Izby Rolniczej działają na rzecz rolnictwa na terenie powiatu, a jej pracami kieruje Przewodniczący Rady Powiatu. Do zadań Rady powiatowej Izby należy: 1. sporządzanie analiz i opinii, przedstawianie wniosków oraz dokonywanie ocen z zakresu rolnictwa, rozwoju wsi i rynków rolnych w powiecie i przedstawianie ich Zarządowi Izby; 2. wydawanie opinii w sprawach zgłoszonych przez Zarząd lub Walne Zgromadzenie Izby; 3. realizacja innych obowiązków określonych w Statucie Izby.

W skład Rady Powiatowej Podlaskiej Izby Rolniczej w powiecie wysokomazowieckim wchodzi: **Przewodniczący: Wiesław Wnorowski** ur. 7.01.1961 roku, zamieszkały w miejscowości Chojane Bąki w gminie Kulesze Kościelne. Absolwent Zespołu Szkół Rolniczych im. Stefanii Karpowicz w Krzyżewie. Prowadzi gospodarstwo rolne wraz z żoną i synem Kamilem, którego głównym kierunkiem jest produkcja mleka. Zajmuje się także świadczeniem usług maszynami rolniczymi.

Patriotyzm i sprawy Polski są dla Pana Wnorowskiego sprawą pierwszorzędą. Przez całe swoje życie stara się aby na polskiej wsi żyło się godnie. Jako swoje główne zadaniem, a także uważa, że powinno to być główne zadanie całej Izby Rolniczej, jest ochrona polskiej ziemi przed wykupem przez obcokrajowców oraz przed spekulacyjnym obrotem. Trudna sytuacja ekonomiczna podlaskich rolników związana przede wszystkim z karami za przekroczenie kwot mlecznych, afrykańskim pomorem świń jak i nękające ostatnio rolników huragany, nawałnice, a także susza sprawia, że jeszcze mocniej należy pracować na rzecz podlaskiego rolnictwa, aby straty spowodowane klęskami były jak najmniej odczuwalne.

**Delegat Rady Powiatowej do Walnego Zgromadzenia Podlaskiej Izby Rolniczej:** Bogdan Kołakowski, ma 58 lat, mieszka w Rębiszewie Studzianki. Razem z żoną i córkami prowadzi gospodarstwo rolne. Od czterech lat jest Przewodniczącym Gminnej Spółki Wodnej w Wysokiem Mazowieckiem. W latach 70-tych i 80-tych był Radnym Miasta i Gminy Wysokie Mazowieckie, a w latach 90-tych Gminy Wysokie Mazowieckie. Po raz czwarty został wybrany do Rady Powiatowej PIR w Wysokiem Mazowieckiem.

Ponadto w skład rady wchodzi: Cieśluk Daniel Józef – Ciechanowiec; Koc Wiesław – Koce Basie; Dmochowski Tadeusz – Brulino Piwki; Ołdakowski Michał – Krzczkowo Mianowskie; Lubowicki Andrzej – Usza Mała; Uchan Kamil – Piętki Gręzki; Bagiński Zbigniew – Wnory Kuzele; Kierzkowski Robert – Kurzyny; Grodzki Paweł – Stare Grodzkie; Radziszewski Tomasz – Skłoddy Przyrusy; Kulesza Jan – Jabłoń Dąbrowa; Raciborski Andrzej – Nowe Racibory; Puczel Bronisław Franciszek – Krzyzewo; Zaręba Sławomir – Dąbrowa Moczydły; Stypułkowski Henryk – Pułazie Świerze; Drewnowska Jadwiga – Wysokie Mazowieckie; Dmochowski Andrzej – Mścichy.

**Na stronie 12 prezentujemy galerię członków Rady.**

PIR





## TARGI OGRODNICZE I LEŚNE – IMPREZY Z ROZMACHEM



Przez dwa dni, 10 i 11 października 2015 r., tereny wystawowe Agroarena Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepletowie przeżywały istne oblężenie miłośników zieleni, ogrodników, sadowników oraz leśników. Odbyły się XXII Targi Ogrodnicze „Jesień w sadzie i ogrodzie” i III Targi Leśne „Las i My”. W jednym miejscu i czasie można było przygotować się na jesień w sadzie, ogrodzie i lesie. Dla zwiedzających czekała moc atrakcji m.in.: ciekawe pokazy, maszyny leśne w akcji, konkursy, występy zespołów artystycznych i bogata oferta wystawiennicza.

### Jesienne targi ogrodnicze

#### – zamknięcie sezonu ogrodniczego

Sezon ogrodniczy dobiega końca, październik to ostatni moment na dokonanie nasadzeń i przygotowanie ogrodu do zimy. Odwiedzający targi mogli dobrać odpowiednie gatunki, obejrzeć i kupić materiał szkółkarski oraz dowiedzieć się jak zadbać o rośliny przed zimą. Kupujący byli konkretni, szukali nasadzeń do uzupełnienia swoich kolekcji, szukali tzw. perełek ogrodniczych, interesowali się nowymi odmianami. A co się cieszyło największym zainteresowaniem?

– Ciągle bardzo popularne są stare odmiany jabłoni: kosztele, papierówki, malinówki, złote i szare renety – mówi Kazimierz Suszek z okolic Końskowoli, wystawca wyróżniony za stoisko z najbogatszą ofertą. Ludzie poszukują ich ze względu na walory smakowe, mimo mniejszej intensywności produkcji odmiany te są bardziej odporne – podkreśla wystawca.



– Wraca zainteresowanie różami. Po raz pierwszy na targi do Szepletowa przyjechał Sławomir Kuźnik z Łodzi, zaprezentował pełną paletę krzewów róż, pnących i rabatowych, w różnych odcieniach. W swojej ofercie posiada, jak twierdzi, najnowsze i najbardziej odporne odmiany, łącznie ok. 120. Podpowiada jak przygotować róże do zimy – trzeba przygotować jedynie kopczyki i przestrzega przed przycinaniem róż jesienią.

Podczas Targów Ogrodniczych wybrano hit i najatrakcyjniejsze stoiska. Za hit uznano malinę nowej odmiany "Podlasie" z gospodarstwa szkółkarskiego Mirosława Szymali z Siemiatycz, najatrakcyjniejsze stoisko przygotowała spółka "Duet" z Pełki koło Radzymina, a najbogatszą ofertę targową zaferowali Henryka i Kazimierz Suszkowie z okolic Końskowoli w powiecie puławskim.

### Maszyny leśne

#### i aktywny wypoczynek w lesie

Targi leśne były okazją do poznania aktualnych trendów i nowości związanych z rynkiem drzewnym i gospodarką leśną. Wystawcy zaprezentowali szereg maszyn to pozyskiwania i przeróbki drzewa. Odbywały ciekawe pokazy m.in.: maszyn wielooperacyjnych, sokolnictwa, sygnalistów myśliwskich, ćwiczeń sprawnościowych wykonywanych w lesie, czy survivalu. Leśnicy udowodnili, że las to również doskonałe miejsce wypoczynku. Na konferencji, o tej tematyce, zaprezentowano nowoczesne formy spędzenia wolnego czasu w lesie.

Tradycyjni wybrano hit targów, najlepszy okazał się białostocki Hydrofast. Dodatkowe wyróżnienia otrzymał Jar-Drew z okolic Korycina i Hydrog z Białegostoku.

Do dyspozycji zwiedzających po raz pierwszy w Szepletowie był symulator harwestera i forwardera.



### Bogata oferta wystawiennicza i doradztwo

Największą grupę wystawców stanowili ogrodnicy, ale na targach zaprezentowało się wielu rękodzielników ze swoimi wyrobami. Kupujący przebierali w wiklinowych koszach, szydełkowych serwetach i wyrobach z drewna. Na stoiskach z produktami regionalnymi każdy znalazł coś smacznego, m.in. swojskie wędliny, sery, kiszone ogórki, chleby na zakwasie, a na deser pyszne mrowiska, kominy i sękacze. Nie zawiedli również pszczelarze, wartościowe miody z podlaskich pasiek będą jak znalazł na zimę.

Zainteresowani mogli uzyskać porady specjalistów m.in.: doradców PODR w Szepletowie, ARiMR, ARR, KRUS. Dodatkową atrakcją dla zwiedzających była wystawa królików rasowych i drobiu ozdobnego oraz towarzyszące jej warsztaty. W niedzielę można było odwiedzić Piknik wołowy, organizowany przez Podlaską Izbę Rolniczą.

Targi ogrodnicze i leśne zakończyły tegoroczny kalendarz imprez Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepletowie. Na kolejne targi zapraszamy już wiosną.

Pełna fotorelacja z Targów Ogrodniczych i Leśnych dostępna jest na naszym fanpagu.

Marlena Zaremba  
[www.odr.pl](http://www.odr.pl)





## WSPARCIE ZAWODOWE ABSOLWENTÓW NIEPEŁNOSPRAWNYCH



Młode osoby niepełnosprawne stanowią szczególną grupę społeczeństwa zagrożoną bezrobociem i wysokim ryzykiem wykluczenia społecznego. Niepełnosprawni absolwenci szkół, stając w obliczu poszukiwania pracy, stykają się z mało przyjaznym środowiskiem, często z brakiem jakichkolwiek ofert pracy, nierzadko z własną niemocą czy niechęcią do działania. Rynek pracy osób niepełnosprawnych, a tym bardziej tych z niepełnosprawnością intelektualną jest wyjątkowo trudny.

Największą barierę w rekrutacji kandydatów z orzeczeniem o niepełnosprawności wciąż stanowią przede wszystkim negatywne stereotypy na temat ich zdolności do pracy. Niepokojącym zjawiskiem jest też niski poziom świadomości oraz wiedzy na temat zatrudniania osób niepełnosprawnych w kontekście przysługujących praw i przywilejów.

Bezrobocie osób niepełnosprawnych determinuje też niska motywacja oraz braki w umiejętnościach miękkich, które stanowią duży problem w przystępowaniu do pracy osób dysfunkcyjnych, nawet posiadających wykształcenie wyższe. Etyka pracy, cechy osobowościowe, umiejętność komunikacji oraz pracy w zespole są wartościami ułatwiającymi podjęcie i utrzymanie aktywności zawodowej.

Szczególnie ważne jest więc motywowanie absolwentów oraz wspieranie ich zatrudnienia. Wymaga to podejmowania szeregu zdecydowanych inicjatyw ukierunkowanych na łagodzenie skutków niepełnosprawności.

Jednym z takich działań jest **Program „JUNIOR – program aktywizacji zawodowej absolwentów niepełnosprawnych** realizowany przez Powiatowy Urząd Pracy współfinansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Umowa w tym zakresie została podpisana w dniu 19 lutego 2015 r. przez Powiat Wysokomazowiecki – Powiatowy

Urząd Pracy w Wysokim Mazowieckiem i Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Oddział Podlaski w Białymstoku. Okres realizacji programu został ustalony od 01 marca 2015 r. do 30 listopada 2015 r.

**Adresatami programu** są osoby zarejestrowane w powiatowym urzędzie pracy z orzeczeniem znacznym, umiarkowanym lub lekkim stopniem niepełnosprawności w wieku do 30 roku życia, skierowane na staż zgodnie z warunkami określonymi w ustawie z dnia

20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku.

W projekcie realizowanym przez PUP w Wysokim Mazowieckiem uczestniczą **4 osoby bezrobotne – 2 z umiarkowanym oraz 2 z lekkim stopniem niepełnosprawności**. Do współpracy przy realizacji programu pozyskano 4 pracodawców, dwóch z terenu powiatu oraz po jednym z Łap i Białegostoku.

Jednym z celów programu jest zapewnienie pracodawcom i adresatom aktywnej pomocy służb zatrudnienia, w szczególności doradcy zawodowego. Doradca zawodowy odpowiadający za przygotowanie osoby niepełnosprawnej do podjęcia pracy w ramach stażu stara się zapewnić warunki odpowiednie do nawiązania kontaktu z osobą niepełnosprawną, przełamania jej wewnętrznych oporów. Ułatwia rozpoznanie zainteresowań i predyspozycji, pomaga w określeniu odpowiedniego rodzaju pracy, nawiązaniu kontaktu i współpracy z potencjalnym pracodawcą. Sprawuje pieczę nad odbywaniem stażu przez osobę niepełnosprawną.

**Program finansowany jest z: 1. Środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, z których pozyskano kwotę 23.400 zł z przeznaczeniem na: świadczenie na rehabilitację zawodową** przyznawane osobie niepełnosprawnej w okresie odbywania stażu w wysokości 650 zł dla osób z umiarkow-

anym stopniem niepełnosprawności oraz 500 zł dla osób zaliczonych do lekkiego stopnia niepełnosprawności; **premię** wypłacaną **pracodawcy** uczestniczącemu w programie z tytułu odbycia stażu przez osobę niepełnosprawną, w wysokości równej iloczynowi liczby miesięcy odbytego stażu i kwoty stanowiącej: do 400 zł, jeśli stażysta jest osobą o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, lub do 200 zł jeśli stażysta jest osobą o lekkim stopniu niepełnosprawności. W przypadku rezygnacji stażysty z odbywania stażu w trakcie jego trwania, pracodawcy przysługuje premia za faktyczny okres odbytego stażu przez stażystę. **2. Środków pozostających w dyspozycji urzędu**. Na wypłatę uczestnikom programu stypendium z tytułu odbywania stażu zabezpieczono kwotę **30.726,24 zł**. Łącznie na realizację programu JUNIOR w roku 2015 przeznaczono **54.126,24 zł**.

Program JUNIOR był przez PUP w Wysokim Mazowieckiem realizowany również w roku 2014. Do programu pozyskano wówczas 5 pracodawców z terenu powiatu i objęto pomocą 5 absolwentów. Po zakończonym stażu pracę podjęło 4 beneficjentów programu.

Jak informuje PFRON Oddział Podlaski, Powiatowy Urząd Pracy w Wysokim Mazowieckiem jest jedynym urzędem pracy w województwie, który zaangażował się w aktywizację zawodową absolwentów niepełnosprawnych w ramach programu „JUNIOR”.

Przystępując po raz kolejny do realizacji programu urząd pracy miał na celu dalsze propagowanie zatrudnienia młodych osób niepełnosprawnych, a także zachęcanie pracodawców do współpracy na rzecz ich aktywizacji zawodowej poprzez wskazanie wspólnych szans i korzyści leżących zarówno po stronie osób niepełnosprawnych jak i pracodawców.

*opr. Joanna Wójcik*



Erasmus+

## DO HISZPANII PO WIEDZĘ, UMIEJĘTNOŚCI I DOŚWIADCZENIE

Hiszpania to nie tylko królestwo Filipa VI, lecz także miejsce odbywania praktyk zawodowych przez uczniów Zespołu Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Wysokim Mazowieckiem. Są one realizowane w ramach projektu „Twoja wiedza ekonomiczna dziś, podstawą sukcesu zawodowego w przyszłości” – w ramach europejskiego programu Erasmus+.

Na przełomie września i października w Urzędzie miesięczny staż w przedsiębiorstwach sektora finansowego i prac biurowych odbywała kolejna czternastoosobowa grupa uczniów z klasy III technikum ekonomicznego podnosząc swoje kwalifikacje zawodowe oraz ucząc się języków obcych. Uczestnicy projektu zostali starannie do wyjazdu przygotowani odbywając intensywny kurs języka hiszpańskiego i angielskiego. Znajomość języków obcych wykorzystywali w praktyce,

rozmawiając codziennie ze swoimi tutorami i klientami w firmach.

Uczniowie odbyli wycieczki do Sewilli, gdzie zwiedzili stare części miasta wpisane na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Skąpana w słońcu Malaga położona nad Morzem Śródziemnym to miasto szerokich bulwarów, kołyszących się palm, ciekawych muzeów i wspaniałych restauracji z owocami morza. Uczniowie zobaczyli wspaniałe zabytki oraz zaczerpnęli kąpieli słonecznej na piaszczystej plaży La Malagueta. Odbyli degustację tradycyjnych potraw hiszpańskich oraz byli świadkami ogromnego show, zorganizowanego na cześć Św. Michała Archanioła, patrona miasta Ubeda.

ZSZ w Wysokim Mazowieckiem ma za sobą kolejny bardzo udany wyjazd młodzieży na zagraniczny staż. Przyszli ekonomiści są z niego bardzo zadowoleni i szkoła też.

Bardzo dziękuję hiszpańskiemu partnerowi, firmie EuroMind za rzetelność, życzliwość i ogromne zaangażowanie. Słowa wdzięczności kieruję również ku Dyrektorowi Andrzejowi Jamiołkowskiemu, dzięki któremu wyjazdy naszej młodzieży były możliwe.

Szkoła rozpoczęła realizację innego projektu – także o charakterze wyjazdów międzynarodowych – „Mobilność młodzieży – fundamentem sukcesu zawodowego”, w którym weźmie udział łącznie 72 uczniów kształcących się w zawodach: technik hotelarstwa, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik technologii żywności oraz technik informatyk. Obecnie na 4-tygodniowych praktykach zawodowych we włoskim Rimini i portugalskiej Bradze przebywa 24 uczniów klas drugich i trzecich.

*Marta Pierzak-Gagov*

## WYSTAWA CZASOWA "CHĘTNIK ZNANY I NIEZNANY"



Ekspozycja "Chętnik znany i nieznany" została przygotowana przez Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży. Wpisuje się w obchody Roku Adama Chętnika w województwie podlaskim, ustanowionego w związku z przypadającą w grudniu br. 130. Rocznicą urodzin ceniowego etnografa i badacza kultury kurpiowskiej. Prezentuje zarówno mniej jak i bardziej znane oblicze założyciela Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie i Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży.

Wystawa ma charakter biograficzny, a daty graniczne życia Adama Chętnika (1885-1967) wyznaczają jednocześnie ramy chronologiczne wystawy. Ekspozycję podzielono na kilka bloków tematycznych. Wybrane zdjęcia, dokumenty i przedmioty wzbogacone cytatami, ukazują różne sfery życia i działalności Adama Chętnika.

Na początku poznajemy jego rodzinne miasto-Nowogród i członków rodziny Chętników. Podkreślono tu przede wszystkim wpływ ojca Wincentego na młodego Adama, który z domu rodzinnego wyniósł szacunek i zamiłowanie do ziemi rodzinnej oraz zainteresowanie kulturą kurpiowską, a zwłaszcza muzyką.

W dalszej kolejności zaakcentowano działalność pisarsko-wydawniczą, którą Adam Chętnik rozpoczął przed I wojną światową i konsekwentnie realizował przez ponad pół wieku. Zobaczymy tu artykuły o tematyce kurpiowskiej, rękopisy, maszynopisy oraz wydawane przez niego gazety i materiały przygotowane do druku.

Na wystawie zaakcentowano także mniej znaną aktywność społeczno-polityczną Adama Chętnika zaangażowanego w działalność na rzecz polskości Mazur, szczególnie w okresie plebiscytowym oraz pełniącego funkcję posła na Sejm I kadencji w latach 1922-1927.

Na ekspozycji ukazano również początki jego pasji kolekcjonerskiej i rozwój działalności muzealniczej, zarówno przed I wojną światową jak i w okresie powojennym. W tej części za-



prezentowano m.in. eksponaty, które zachowały się z przedwojennego Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie i dokumenty związane z organizacją Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży.

Ekspozycję wzbogacają meble, które posłużyły do aranżacji wnętrza pracowni Adama Chętnika sprzed 1939 roku, odtworzonej m.in. dzięki wspomnieniom córki Teresy.

Zaaranżowano też "kącik fotograficzny" będący świadectwem pasji fotograficznej Adama Chętnika połączonej z jego zamiłowaniem do wycieczek krajoznawczych. Większość zaprezentowanych zdjęć powstało przed wybuchem II wojny światowej i dokumentuje piękną przyrodę, architekturę i mieszkańców Kurpiowszczyzny.

Wystawę dopełniają pamiątki po Adamie Chętniku udostępnione przez wnuka Jacka Chętnika. Zwieńczeniem wystawy był pokaz filmu dokumentalnego z cyklu "Wielcy znani i nieznani" pt. "Skansen nad Narwią" (rok prod. 1969) z zasobów archiwalnych Telewizji Polskiej S.A. oraz prezentacja multimedialna "Chętnik znany i nieznany", w której przedstawiono krótką biografię etnografa oraz fotografie często nieznane dotąd szerszej publiczności.

Prezentowane eksponaty i zdjęcia pochodzą ze zbiorów Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży, Skansenu Kurpiowskiego im. Adama Chętnika w Nowogrodzie, Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, Muzeum Przyrody w Drodzowie, Muzeum Ziemi PAN w Warszawie, Biblioteki Sejmowej, Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów oraz prywatnego archiwum Jacka Chętnika.

[www.muzeumrolnictwa.pl](http://www.muzeumrolnictwa.pl)



## SKŁAD RADY POWIATOWEJ IZBY ROLNICZEJ



Wnorowski Wiesław  
– przewodniczący



Bagiński Zbigniew



Cieśluk Daniel



Dmochowski Andrzej



Dmochowski Tadeusz



Grodzki Paweł



Kierzkowski Robert



Koc Wiesław



Kołakowski Bogdan



Kulesza Jan



Lubowicki Andrzej



Ołdakowski Michał



Raciborski Andrzej



Radziszewski Tomasz



Stypułkowski Henryk



Zaręba Sławomir

### *Głos Wysokomazowiecki*

**Wydawca:** Starostwo Powiatowe w Wysokiem Mazowieckiem

**Redaktor naczelny:** Bogdan Zieliński;

**Sekretarz redakcji:** Sławomir L. Kaczyński

**Redakcja:** Joanna Brulińska

**Adres redakcji:** Starostwo Powiatowe, ul. Ludowa 15a, 18-200 Wysokie Mazowieckie,

**tel.** 86 275 24 17, **fax** 86 275 31 53, **e-mail:** powiat@wysokomazowiecki.pl

**ISSN 1644-5708**    **Nakład: 1700 egz.**

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian w nadesłanych materiałach.

**Druk:** Mazowieckie Zakłady Graficzne s.c., ul. Ludowa 89,

18-200 Wysokie Mazowieckie, **tel.** (86) 275-41-31, **e-mail:** biuro@mzgraf.pl



**GŁOS**  
**WYSOKOMAZOWIECKI**